

KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Listopada. — Rok 1846.
Poniedziałek.

N^o 298.

Jutro, Śty Andrzej z Awelinu.
v. s. Sta Anastazja.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym Śgo JANA, w czasie Summy, Orkiestra połączona ze śpiewami, wykonała muzyki Religijne *Senabla* i *Szydermaiera*. W Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, w czasie rannego Nabożeństwa, wykonana była Msza na śpiewy *Butakowskiego*. — W Kościele Panien *Sakramentek*, Artyści i Amatorowie, wykonali dzieła muzyczne (Mszę) *Stefaniego* i Ofertorium *Zylińskiego*. — W Kościele XX. *Augustjanów* Artyści i Amatorowie muzyczni w czasie Summy, wykonali dzieła religijne *Hajdena* i *Mozarta*. — W Kościele XX. *Franciszkanów*, Amatorowie muzyczni w czasie Summy wykonali muzykę Mszy Nr 3 J. *Krogulskiego*, oraz Psalm 142 solo bass M. *Krogulskiego*.

N. PAN, w nagrodę gorliwej służby, Urzędnika Kancelarji Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, Radcę honoro: Karola *Rossellego*, Najmilszniej nagrodzić raczył rangą Asesora Kolegjal.

W zeszły Wtorek, iako w rocznicę zgonu ś. p. Stanisława Hrabiego *Grabowskiego*, Kontrolera Jeneralnego, Członka Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, niegdys Ministra Wyznań i Oświecenia Publicznego, odprawionem zostało w Kościele Śgo Krzyża, Nabożeństwo żałobne za pokój duszy zmarłego. Celem brował wobec Krewnych i Przyjaciół W. JX. *Krzyżanowski*, Kapłan Zgromadzenia XX. Misjonarzy.

(A. n.) Wspomnienie iakie po sobie zostawiamy n żyjących, jest najpewniejszą skazówką wartości całego żywota, i częstokroć śmierć odkrywa szereg zalet, które długo przed światem zostawały w ukryciu. Zgasał w *Wiedniu* d. 24 z. m. Antonina z Hr. Zboińskich Hrabina *Sierakowska*, była jedną z ówch Niebiaści, które umiały poznać wysokie powołanie Chrześcianki. Dopełniła święcie obowiązków Matki, Obywatelki i cnotliwej Kobiety. Religja z miłością bliźniego złączona, była podstawą Jej czynów; wszelkie ofiary ponieść gotowa, gdzie szło o podanie ręki bliźniemu. Zgon Jej zalewł przejał serca wszystkich, którzy ją z bliska znali, i nieprędko zostaną pocieszeni, jedynie myślą, którą w nas wiara budzi, że się kiedyś z nią połączymy w niebieskiej krainie. Żałobne Nabożeństwo za Jej duszę odprawiać się będzie w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie jutro o godzinie w pół do 11tej z rana, na które pozostała Familja, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. — J. N. R.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 27 Paźdz: (8 Listop.) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 27, na które, tudzież na dawniejsze,

w 263 wnioskach, złożono rs. 1,742 k. 55 (zł. 11,617). Nażądanie 36 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 12 k. 6 1/2) rs. 928 kop. 12 1/2 (zł. 6,187 gr. 15), i umorzono książeczek oszczędności 8. Przerzto Uczestników 4,196, posiada kapitał rs. 130,755 kop. 3 (zł. 871,700 gr. 6).

Jutro o godz: 6tej wieczorem, odbędzie się Posiedzenie *Centralne* Warszaws: Tow: Dobroczynności.

JW. Jeneral-Lejt: *Wikiński* dyżurny Jenerał czyn: armji, powrócił z Brześcia Litewsk: do Warszawy.

Tydzien rozpoczęty, w ciągu którego przypada dzień Ś. MARGINA, zwraca co rok uwagę amatorów meteorologii, i z niego to w ogółności, a z dnia 11go b. m. w szczególności, ciągnione są prognostyki na nadchodzącą zimę. *Kurjerek* co rok ogłasza spostrzeżenia swoje, opierając je iuż na stanie aury, iuż na obserwacjach z piersi *gesi Marcińskiej* czerpanych. Od lat dwóch Łaskawi Czytelnicy nasi raczyli przyjsć w pomoc pracy *Kurjerka* przez nadsyłanie do Drukarni naszej, *piersi gesiowych*, czyniąc przez to obserwacje dokładniejszymi, iako na więcej indywiduach oparte. Spodziewamy się, że i w roku bieżącym uprzejmość tych Łaskawców niezawiedzie nas w oczekiwanu, a oprócz tego że znajdą się tacy z zamieszkujących na prowincji, którzy raczą zakomunikować uwagi własne nad *piersią gesiową* czynione. Dobrze będzie albowiem wiedzieć, czy obserwacje czynione, np. w *Kielcach*, *Lublinie*, *Suwalskach*, *Kaliszu* i innych punktach odleglejszych Warszawy, zgadzają się z naszymi.

Chodzący po smętarzu na *Powązkach*, myśląc o nicościach ziemskich i czytając napisy na domach właścicieli mieszkających w tem cichem i spokojnem mieście umarłych, gdzie tylko dzwonek pogrzebowy, przerywając niekiedy ponure milczenie, ogłasza leżącym w grobach cieniem przeprawę do nich nowego przybysza, westchnął i powiedział: »Teraz pojmuje, dla czego tak mało dobrych ludzi na tym świecie, gdy w tem miejscu wiecznego spoczynku dowiaduję się, że najlepsi Ojcowie, Bracia, Przyjaciele, tudzież najlepsze Matki, Zony, Córki i inni Krewni, rozstali się iuż z tym światem.« ponieważ wyczytał na nagrobkach, iż ani jeden zły człowiek tam niespoczywa, tylko sami dobrzy i najlepsi ludzie.

Księgarnia Ign: *Klukowskiego* przy rogu ulie Miłodowej i Senators: Nr 497 lit: C, otrzymała: *Starożytności Sławiańskie* p. *Szafarzyka*; przełożył z czeskiego Dr H. N. *Bonkowski*, 2 tomy, zł. 45. *Grob*y

ipomniki Królów oraz sławniejszych Meżów polskich w świątyniach Krakowskich, zebrane i odrysowane p. Alexandra Pfonczyńskiego, 2 zeszyty, zł. 24. *Kotłataia Hugona rozbiór krytyczny* zasad historii o początkach rodu ludzkiego, z rękopismu wydał Feid: *Kojsiewicz*, 3 tomy, zł. 36. Uwagi o Teatrze Krakowskim, napisał H: *Mečiszewski*, zł. 6 gr. 20. *Historja języka łacińskiego w Polsce*, p. Karola Mecherzyńskiego, zł. 3. *Prysznic, uzdrowiciel rodu ludzkiego*, czyli dostrzeżenia, doświadczenia i zbawienne skutki leczenia wodnych w Grefenbergu, zł. 3. *O zastosowaniu słucho* do rozpoznawania chorób, napisał Alex: *Kremer*, zł. 9. *Choroby Syfilityczne* czyli wewnętrzne, oraz sposoby ich leczenia, opisał L. *Bierkowski*, Med: Chir: i Filozofji Dr., zł. 5.

(Art. nad.) Nabywszy Karetę u Fabrykanta Pojazdów Pana *Heine*, w Warszawie pod Nrem 748 przy ulicy Elektozalnej i Orlej mieszkającego, odbyłem tą Karetą podróż przeszło 8,000 wiorst wynoszącą, który-to Pojazd przez całą tę drogę wcale nie był uszkodzony. Za obowiązek poczytnie oświadczyć temu prawdziwie uzdatnionemu Fabrykantowi, należną wdzięczność. — Podpułkownik *Ulrich*.

Wyieżdżając najdalej za dni 10, za granicę, mam honor niniejszem oznajmić Amatorom Portretów Daguerrotypowych, iż tylko do 15 tego miesiąca zdej-mowaniem takichże, w Hotelu Polskim, trudnić się będę. — *Szczodrowski*.

Złożono w Red: Kurjera zł. 2 od P. L. dla Dobroczynności, na intencją Ł. P.

Rzadko już zdarza się dzień pogodny w obecnej porze roku. Wczorajsza jednak Niedziela należała do tych wyjątkowych dni Listopada, co *najpiękniejszą* iesię przypominają. Łagodny mroził, pogodne słońce, wabiły jeszcze na przejażdżki i przechadzki; a choć miejsca spacerowe Warszawskie przy ogołoceniu drzew z liści, już w znacznej części naturę martwą przedstawiają, przecież liczne w nich zebranie Dam młodych, miłe i młodziuchne ich twarze, mimowolnie wiosenne myśli w używających przechadzki wzbudzały.

Wczoraj wieczorem, na *Czystem* za rogatkami Wolskimi, wszczął się pożar. Zabudowania wiejsko-gospodarskie zostały uszkodzone. Spaliło się oraz niemało owiec.

Doszło do wiadomości władzy Policyjnej, iż oszust znający stosunki jednego z tutejszych fabrykantów, rozpisując w jego imieniu listy do różnych Obywateli, odbierał kwoty pieniężne temuż fabrykantowi przynależne. Zarządzone w tej mierze śledztwo wykryło wkrótce sprawców, którymi byli: terminator tapicer-ski lat 18 liczący, rodem z Prus, iakoteż drugi chłopiec

w takimże wieku, oba bez stałego zamieszkania zostający, poprzednie już Sądownie karani, którzy powyżej opisanym sposobem w szynkach a noce na placach pustych. Gdy im już pieniędzy brakło, jeden z nich skradł w fabryce lamp dwa kinkiety, i iakowe sprzedał żydom za zł. 16; wkrótce jednak wraz z towarzyszem swoim uieci, i do Sądu po ukaranie odesłani zostali; kinkiety zaś prawemu właścicielowi zwrócono. (G. P.)

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Jeziorze Wieszcze* przywołani: JPanna *Riwoli* i JPan *Matuszyński* po 2-kroć, oraz JP. *Troszel*. W czasie tańców, rzęsimi oklaskami powitano JPanią *Raczynską* (z domu *Miąszczyńską*), która na żądanie powtórzyła swój taniec solo. W Rozmaitości, przywołani: po *Ostatniej roli Aktora*, JP. *Jasiński* i JPanna *Burchard*; po *Dwóch Roztargnionych*, JPP. *Zółkowski* i *Rychter*.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniu 20 Paźd: (1 Listop:) r. b., 22 Uczestników złożyło rs. 31 k. 5 czyli zł. 207; cały zatem kapitał przez 404 Uczestników posiadany, wynosi rs. 4,941 kop. 18¹/₂ czyli zł. 32,941 gr. 7.

Sceniczne Towarzystwo pod zarządem JPana *Chełchowskiego*, dotąd bawi Publiczność w *Kielcach*.

Anglja. — 29go z. m. odbyła się w ministerstwie spraw zagr: blisko 3 godzinna narada gabinetowa, iak mówią, celem oznaczenia czasu, kiedy Parlament ma być zagaiony. — Królowa w tych dniach miała udać się z odwiedzinami do Xcia *Norfolk*. — Parlament podług urzędowego doniesienia, odroczony iest do 12go Stycz: — Pułkownik *Wylde* otrzyma misję do *Portugalji*. — Podług najnowszych wiadomości z Stanów Zjed: wojna z *Mexykem* bliską była ukończenia, gdyż amerykański Jenerał *Taylor* zdobył klucz do stolicy Mexyku, miasto *Monterey*. Zdobycie nastąpiło 22go Wrześ: po 3-dniowej zaciętej walce z Mexykanami. Mexykański Jenerał *Ampudia* zawarł z amerykańskim Jenerałem *Taylor* 8-tygodniowe zawieszenie broni, ale tego Rząd Stanów Zjed: nie uznał. — W *Kord-Angra* w Xięztwie Walji, ukończono budowę nowego Kościoła Katolickiego; a w *Millwall* pod Londynem, Prałat X. *Gryffiths* Wikariusz Apostolski Okręgu Londyńskiego, poświęcił 29go Wrze: b. r. nową Kaplicę Katolicką pod wezwaniem Stego *Edwarda*.

Belgja. — W *Bruxelli* organizuje się teraz towarzystwo akcjonariuszów, celem połączenia Oceanu Atlantycznego z Spokojnym.

Francja. — Konsul angielski w *Baionie* w czasie wjazdu Xztwa *Mapansje*, nie wywiesił flagi ang:, ale drzwi i okna miał zamknięte. — Poseł ang: 26go z. m.

miął długie posłuchanie u Króla. — Marszałek *Sult* wzbrania się teraz wzięść dymisję. Hrabia *Rossy* nie życzy sobie ministerstwa oświecenia. — Głoszą, iż *P. Robert Peel* (Pil) ze swemi stronnikami chce w Parlamencie wspierać politykę obecnego wigowskiego ministerstwa w sprawie hiszp. — Marszałek *Burma* umarł w swoim zamku *Anzu*, w 73ciu roku życia. — Z powodu trwającej ulew, obawiają się nowego wzbrania rzek. — Marszałek *Bjużo* 29go z. m. spodziewany był w *Marsylii*, zkąd miał odpłynąć do Afryki. — Lord *Brugham* przybył do *Paryża*. — Francuzki Konsul ieneralny w *Hajti*, pomimo otrzymanego urlopu, nie opuścił wyspy, ponieważ zawarte układy nie doszły jeszcze do skutku. — Ponieważ dowódzca eskadry francu: w *la Plata* Kontr-admiral *Trehouart* (Trehuar) jest odwołany, mniemają przeto, iż wojna tameczna jest ukończoną. — Jeszcze ogłaszają o niezmiernych stratach, których terażniejsze burze i wylewy rzek w wielu miejscach Francji stały się przyczyną; niektórzy właściciele roli i domów utracili całe swe majątki; także kilkadziesiąt osób postradało życie. Od bardzo dawnego czasu Francja niedożyła takiego rodzaju klęski. (Są także wiadomości podobne, chociaż nie tyle straszliwe, z *Włoch* i *Anglii*).

Niemcy. — Xę panujący *Nassauski* w tych dniach przybył do *Wiednia*.

Turecja. — Xę *Luitpold Bawarski* zwiedza ciągle osobliwości *Stambułu*; 20go z. m. zaproszony był do *Kiosku Ferich*, gdzie Sultán wyprawił świetną ucztę dla dostojnego gościa, członków dyplomatycznego ciała i dygnitarzów tureckich. Honory czynił *Reszyd* Basza w imieniu Sultana. Podczas obiadu, orkiestra wojskowa wykonywała wyiątki z *Oper*. Xę *Luitpold* zamierzył udać się z *Stambułu* do *Brussy*. — 15go z. m. odbyło się uroczyste poświęcenie nowej szkoły wojskowej w *Pera*, w obec Sultana. — *P. Odilon Barrot* 14go z. m. przybył do *Stambułu*, zkąd udać się do *Égiptu*. — Flotta turecka odpłynęła z zatoki *Uruk* do wysp *Samos* i *Rhodus*. — W *Persji* grasuje cholera.

Włochy. — Przed kilką tygodniami odbyło się w *Modenie* zawarcie kontraktu ślubnego między Xięciem *Bordeaux* (Bordo) a Xiężniczką *Teressą Modeny*, Siostrą paniującego Xięcia. Zaślubiny miały odbyć się 30go z. m.

Rozmaitości. — Ktoś powiedział uwagę: iż nie właściwą jest rzeczą, ażeby człowiek dźwigał i nosił w lektyce dorosłego i zdrowego człowieka; przeto dawni Rzymianie a teraz Chińczycy, używają do tego wyłącznie najniższej klasy służących. Na to odpowiedział inny: »Alboż to człowiek podlejszym jest od kamienia, cegły i wielu ciężarów noszonych przez

ludzi?» — W niektórych okolicach dotąd jeszcze panuje przesąd: że, gdy z dopuszczenia Opatrzności, w jaki budynek uderzy piorun i zapali, od takiego ognia nikt nie ratuje; potem rozgrzebią zarzewie, i poddmuchują gasnące głównie, aby spaliły się do szczytu. — Człowiek lubiący pić wiele, ma miękki charakter i przymioty zupełnie podobne do bibuły, która ciecz w siebie wciąga. — W *Nowym Jorku* w nocy z 18 na 19 Wrześ., Teatr zwany *Niblo Theater*, stał się pastwą płomieni. Bardzo dobrzy Artysty francu: dawali w nim widowiska. W tym gmachu połączone było Kasyno, Oberża i piękny Ogród. — W pewnej wiejskiej Gminie niedaleko *Lille*, zdarzył się nieszczęśny przypadek, który służy za naukę, ażeby strzedz się ieść mleko od chorych krów. Bogaty *Dzierżawca* umarł z żoną, czworgiem dzieci i służącą na chorobę, która powstała z tego; iak biegli Doktorzy po zrewidowaniu przekonali się, że zmarli iedli mleko od krowy, która miała zapalenie śledziony. Przerazenie tamtejszych mieszkańców, gdy cały dom zachorował, było tak okropne, że wszelki związek z tym domem został przerwany; sądzili bowiem, że to morowa zaraza; nieszczęśliwi żadnej pomocy, żadnego pielęgowania od nikogo nie otrzymali; aż nareszeie *Proboszcz* miejscowy i dwie *Siostry Miłosierdzia* z *Lille* takowe im udzielili. — W *Sigeth* w *Węgrzech* przed tamtejszym ratuszem, ma być postawionym Pomnik znakomitemu bohaterowi *Zryniemu*, który broniąc tego miasta przeciw Turkom, pod jego murami poległ. Jednemu z pierwszych *Snycerzy* węgierskich, polecono wykonanie iego, a koszt będzie pokryty ze składek dobrowólnych. — Stare podarte suknie wyskubane na wełnę i z 1/3 świeżej wełny zmieszane, przerabia fabryka papieru *Schaenfole* w *Heilborn* na nowe sukno, co już w *Anglii* od lat 20 jest w używaniu. Nie ieden modniś pyszni się w fraku z angielskiego sukna, którego cząstki niedawno w *Londonie* okrywały żebraka. — »Czemu nieprzyrowadziłeś na bal twej Siostry? mówiła Dama do znajomego na balu maskowym; my tu bawimy się iak w niebie.« — »Żałuję, odpowiedział, że siostra moja nie ma anielskich przymiotów.« — W iednej z gazet prowincjonalnych ogłoszono następujące doniesienie: »Na próżno człowiek usiłuje walczyć przeciw srogim przeznaczeniom. Miotany długo niepewnemi bałwanami od rozhukanej napađnięty burzy o skały rozbity został. Grom grozi, piorun zapala, fale ryczą i ostatnia deska zbawienia łamie się w ręką nieszczęśliwego« etc. etc. (cała stronnica podobnym stylem zapelniona) która kończy się na tem: »Proszę więc liśociwie serca, ażeby mi pożyczły 50 talarów, przyrzekając regularnie opłacać procent i zwrócić kapitał iak może

być najprędzej." — Jeżeli cnota i zbrodnia nieotrzymują na ziemi zapłaty, to dla tego że czas niewystarczył. Milczenie jest to jedyny dowcip głupiego, a jedna z cnot mądrego. *Platon* nazywał czystość w ubiorze i sprzętach, pół cnotą. *Żia* opinia najpiękniejsze czyny zatruje. Prawdziwym sierotą jest ten, kto nieodebrał cnotliwego wychowania.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Baliński St. z Ob. z Zytowa; Balcer Otolja Oby. z Berlina; Jar-mund Kazim. Ob. z Mierzyca; Jamiołkowski Andr. Urzęd. z Łom-ży; Kostrjot Włodz. Xżę z Szymanowa; Karnkowski Piotr Ob. z Bogusławic; Michałowski Wład. Ob. z Galkówka; Maiewski Albin Obyw. z Błotnicy; Okęcki Jan Oby. z Hańską; Wołicki Konst. Oby. z Lublina. (G. P.)

DONIESIENIA.

W mieście szcztokym i t. p., częstokroć szkodać ch osłabionym i delikatnym zębom, *wynalazłem tyżeczki zębowe, mające własność czyszczenia i umacnia-nia dziąseł i zębów.* Mieszkam przy ulicy Długiej N° 579, blisko Hotelu Niemieckiego. — J. Marja *Neu-man*, uprzyw. Dentysta.

OSOBA płci żeńskiej z wyższym usposobi niem, posiadająca języki: Niemiecki, Francuzki, Polski i Muzykę, z Prus, gdzie przez lat kilkanaście poświęca się kształceniu młodzieży, zkład z zawodu tego, iako i z Królestwa Polskiego, posiada chlubne świadectwa. Za upoważnieniem Okręgu Naukowego, życzę chodzić na godziny i udzielać LEKCJE Muzyki, powyższych języków i przedmiotów Naukowych. Potrzebujące Osoby, ra-za zgłosić się na Nalewki pod Nr 2255 i 6, gdzie każdego czasu wiadomość powziąć można od niej samej, lub od Właści-cieli domu.

Rod. wita Niemka, mogąca udzielać języka niemieckiego, obok najpiękniejszych robot, iako to: HAFTU złotem i z nasion, Kwiaty i Frukt z krepki lub massy, Pamiątki rodzinne z wło-gów mierznie wyrobione, oraz Kroju Sukiem, która podejmuje się w 12tu lekcjach dokładnie wyczyć, ofiaruje swe usługi ta-skawej Publiczności. Osobom życzącym wyczyć się powyż-szych robot, udziela lekcje codziennie po dwie godzin za opła-tą 2ek rubli miesięcznie; przyjmuje oraz wszelkie obstarunki na Suknie balowe i Stroiki, podług żurnali. — Mieszkanie moje wa Krako-Przedm. w domu W. Kirkowa Nro 416, na 3 piątrze od podwórza.

KARETA poczworna podróżna, ze wszelkimi rekwiżytami, w najlepszym stanie; oraz KOCZ z fordekiem, zdający do podróży i na miasto, do sprzedania pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowskiej, w pałacu Bibliotekę Załuskich zwanym. Wiado-mość u Stróża.

Dwa PANTALONY jeden zupełnie nowy, cz. łobnie i najdokładniej wykonany; drugi u-żywany o pół 7ej oktawy, są do sprzedania lub naiecia, pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowskiej w pałacu Bibliotekę Załuskich zwanym, w oficynie przy bramie na 1m piątrze.

Parę tysięcy sztuk DRZEWA dębowego na klepki, krzyw-ki i różne sprzęty przydatnego, jest do sprzedania we wsi Dębe-Wielkie, o 28 wiorst od Warszawy, przy trakcie szo-sowym ku Mińsk; oraz SĄGI kubiczne sosnowe na opał. — Do teje wsi przed kilką dniami przybłąkał się WIEPRZ

prawie zdziczały, którego właściciel po uodowodnieniu wła-sności, i zwróceniu kosztów za wyżywienie, tamże odebrać może.

SANKI nowe Petersburgskie, na jednego konia, z fatuchem wilezym, gustownie i mocno zbudowane; oraz 6 KARZESEL, dwa FOTELE i KONSOL z drzewa Altaman zwanego, są do zbycia z wolnej ręki, obok Komisji R. S. W., w domu Nro 2407 i 8 przy ulicy Nowolipie, wszedźszy w bramę, na lewo.

SUMMA zł. 4000 jest do wypożyczenia na lipi tek; Domu murowanego w Warszawie; o warunkach do-wiedzieć się można w Sklepie Fabryki Mydła i Świec w domu narożnym P. Liedke, przy ulicy Granicz-nej i Grzybowskiej Nr 970.

Do sprzedania dwa MAGLE angielskie nowe, i różne MEBLE mahoniowe, iesionowe i pali-sandrowe; także urządzone są Magle w ogrza-nej izbie za umiarkowaną opłatą do maglowa-nia. Wszystko to u Stolarza przy ulicy Ale-xandra, obok domu Urzędu Loterii Nr 2768.

Nowa SALA TANCA wraz z stosownym do tego nowo wy-budowanym, gustownie urządzonym i umeblowanym Lokalem, w którym już dawniej przez lat kilkanaście podobna wysta-wida, jest do wydzierżawienia od Bożego Narodzenia lub wcze-śniej. Bliższa wiadomość powziąć można u właściciela przy ulicy Krochmalnej pod Nr 996 mieszkającego.

Na założenie Szkołki rozmaitych roślin, potrze-bny jest OGROD dobrze oparkaniony, lub częśc powna takiego Ogrodu; życzący o to ułożyć się, zechce zostawić adres u Stróża Jakoba, w oficy-nie pałacu Zamojskich, przy Kościele OO. Reformatów.

Podaje się do wiadomości, że w Dobrach KWIECISZKI w Gubernji Augustowskiej, Powiecie i Okręgu Marjańskim, mających przeszło 10,000 Ludności, jest do Wydzierżawienia PROPIENACJA na półtora roku, poczynając od 1go Stycz-nia 1847 roku, z trzema Gorzelniami, Browarem piwnym, dwoma Młynami Deptakami. Ktoby miał chęć nadziewawie-nia, zgłosić się zechce do Kancelarii Głównej Dóbr i Inter-ów Hrabiego Jana Zamojskiego, w Warszawie przy ulicy Święto-Krzyskiej N° 1325, albo do Administracji Dóbr w Kwieciszkach, gdzie o dalszych warunkach Dzierżawy powezmie wiadomość.

KANTOR

STRECEŃ GUWERNERÓW I GUWERNANTEK
Ludwika Mar. przy ulicy Orlej w domu d. Sommera Nr 198.
Są do umieszczenia na Nauczycielów domowych Osoby oho-iej płci, upoważnione od Rządu, odznaczające się wyższym n-sposobieniem naukowym i talentami; są oraz Bony Francuzki i Niemki; Francuzki mogące chodzić na godz. konwersacji.

KANTOR STRECEŃ

GUWERNERÓW I GUWERNANTEK
przy ul. Długiej pod N° 587, wprost Domu Lasockich zwanego.
Są do umieszczenia Osoby płci obujga z wyższym i mniejszym usposobieniem, z talentami lub bez; niemniej Bony Niemki i Szwaj-carki; Francuzki życzą chodzić na godziny konwersacji.
Paulina Zwolińska.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 4.
TEATR WIELKI. Jutro, 2giz raz *Arceydzieło nieznanie*, i Ba-let. (Dziś w Rozmaitości, po *Córce Adwokata*, zamiast *Jednej chwili*, będzie 34ty raz *Wendeta*).